Rok III. Piątek 12-go października 1917 r. Nr. 234.

# GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

**Prenumerata:** W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

**Redakcya i Administracya w Dąbrowie** ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.

**Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.**



## Sprawy polskie.

### RÓŻNICA ZDAŃ.

Na tle programu tworzenia armii na podstawie przymusowego werbunku, bronionego na warszawskim gruncie przez Centrum Narodowe (oraz N. Z. R. i Zjednoczenie ludowe) a pomiędzy Ligą państw. polskiej (L. P. P.) zachodzą pewne różnice, nie tak wielkie jednakże, aby nie dały się z czasem wyrównać. Przywódcy L. P. P. kładą bowiem w pierwszej linii wagę na zjednanie w obecnej chwili poparcia dla przyszłego rządu u części dawnych pasywistów; dla ich pozyskania gotowi są też do pewnych ustępstw, nie zasadniczych oczywiście, ale taktycznych. Zapatrywania L. P. P. w sprawie wojska można określić mniej więcej w następujący sposób: Na razie trzeba się liczyć z faktem, iż korpus posiłkowy przeszedł w sferę wpływów austryackich i zapewne czas jakiś jeszcze będzie przebywał w Galicyi lub na froncie. Zanim on nie powróci sprawa tworzenia w Królestwie wojska polskiego nie jest aktualna, a wszystkie usiłowania należy przez ten czas skupić na tem, aby jego powrót nastąpił możliwie szybko. O ile słychać L. P. P. (idące z nią razem stronnictwo Narodowe) gotowe są jednak wejść razem z Centrum do rządu i wysuwają już na ten przypadek kandydatury niektórych swoich członków (np. Chmielowskiego, Rostworowskiego). Zapewne przedtem przyjdzie do ściślejszego porozumienia się i do obmyślenia wspólnego planu na najbliższą przyszłość pomiędzy wszystkiemi pięcioma grupami aktywnemi.

Bez takiej konsolidacyi nie miałby rząd oparcia w zarzutach, na jakie ze strony socyalistów i narodowej demokracyi, jak to z góry przewidzieć można, od razu będzie narażony. Zwłaszcza sprawa utworzenia dyrektoryatu wojny równocześnie przy powołaniu przyszłego rządu, będzie tym konkretnym probierzem zgody stronnictw aktywistycznych na jednolity program w sprawie wojska. Konsolidacya musi się więc rozpocząć od zajęcia zgodnego stanowiska w tej właśnie sprawie.

### O WSTRZYMANIE WYSYŁKI LEGIONÓW NA FRONT.

Na ostatniem posiedz. krak. rady miejskiej domagał się ks. dr. Caputa w formie wniosku nagłego, ażeby Rada m. Krakowa zwróciła się do Koła Polskiego o natychmiastowe i telegraficzne wstrzymanie wysyłki na front bojowy Legionów, którzy zgłosili swe wystąpienie z Legionów — aż do czasu ukończenia pertraktacyi Koła Polskiego z rządem. (Burzliwe oklaski). Mówca zauważa, iż interwencya natychmiastowa jest konieczna, ponieważ wydobycie legionistów z rowów strzeleckich będzie już rzeczą niewykonalną.

Wniosek uchwalono.

Również uchwalono cześć i hołd dla II brygady z okazyi 3-ciej rocznicy jej wymarszu w Karpaty. Wniosek ten uchwalono mimo opozycyi p. Bobrowskiego, byłego oficera Legionów, rzecznika socyalistów w krakowskiej radzie miejskiej.

### PRZECIW FORMOWANIU ARMII POLSKIEJ NA EMIGRACYI.

W „Głosie Polskim“, wychodzącym w Paryżu, w numerze z dnia 27 lipca w artykule p. St. Jasieńczyka p. t. „Armia polska w Rosyi“ czytamy między innemi: „Wszyscy chcecie walczyć w imię dobra Polski: A jednak... A jednak ktoś z was mylić się musi... Ktoś grzeszyć... Ktoś zabijać brata. Niechaj sumienie wasze rozstrzygnie, czy nie należy iść w tej sprawie z większością narodu?

Armię polską można jedynie tworzyć w Polsce... Armię polską ma prawo zorganizować naród polski, potem nikt inny, a emigracye w Europie lub w Ameryce mogą to uczynić jedynie za zgodą Polski. Porozumienia tego dotyczas nie było... Co zaś do kolonii polskiej we Francyi, możemy śmiało twierdzić, iż w olbrzymiej większości jest ona przeciwną tworzeniu armii polskiej na emigracyi.

## Krajowa Rada litewska i kurlandzka.

„Czas“ krakowski o próbach niemieckiej polityki na Litwie i Kurlandyi m. in. pisze:

Rada litewska została utworzona bezpośrednio po powołaniu do życia Rady kurlandzkiej i po części na jej modłę. W Kurlandyi jednak miały władze okupacyjne zadanie łatwiejsze, gdyż oparły się tam prawie wyłącznie na żywiole niemieckim, ekonomicznie silnym, choć liczebnie słabym.—Niemcy stanowią w Kurlandyi 6 proc. ludności, t. j. znikającą mniejszość i należą prawie wyłącznie do kategoryi wielkich właścicieli ziemskich. W miastach poza Libawą i Mitawą nie odgrywają roli. Lud wiejski jest jednolicie łotewski. Otóż w skład Rady weszli przedstawiciele wielkiej posiadłości, t. zw. dóbr rycerskich, miast i małych posiadłości; wśród nich 18 Niemców i dwóch Łotyszów na pół zniemczonych.

„Kown. Ztg.“, urzędowy organ władz okupacyjnych, pisze „że Łotysze, uwolnieni od jarzma rosyjskiego, stoją jednomyślnie u boku Niemców. Na Litwie, gdzie Polacy nietylko w licznych powiatach stanowią większość ludności, ale wogóle są przewodnim żywiołem i społecznie zorganizowanym, usunięto ich całkowicie od udziału w krajowej reprezentacyi

Dokładnym wyrazem tej polityki, jest owa Rada litewska, złożona wyłącznie z Litwomanów i zwołana, jakby przez ironię do tak polskiego miasta, jak Wilno. Rada, jak wiadomo nie wyszła z wyborów, ale wszyscy j j członkowie zostali mianowani przez ks. Isenburga. Dyplom nominacyjny jest symbolicznie ozdobiony litewską Pogonią i pruskim orłem.

Przedstawienie Rady ks. Isenburgowi odbyło się dnia 24 z. m. w kasynie wojskowem. Przemawiał Dr. Basanoviczius, do niedawna Basanowicz, który ograniczył się do powtórzenia adresu, wysłanego uprzednio do ks. Leopolda bawarskiego. Ks. Isenburg odpowiedział krótko, zapewniając, że całą winę cierpień Litwy ponosi Anglia i zapowiadając powołanie do Rady przedstawicieli innych narodowości.

## Samorząd powiatowy.

(Dokończenie).

§ 13.

**Przewodniczący.**

Przewodniczący kieruje obradami i stara się o wykonanie uchwał sejmiku oraz wydziału powiatowego i załatwia sprawy bieżące. Podpisuje wszystkie pisma w imieniu reprezentacyi powiatowej. Dokumenty, mocą których powiat zaciąga zobowiązania, muszą być oprócz niego podpisane jeszcze przez dwóch członków wydziału powiatowego.

Przewodniczący przyjmuje personel biurowy po wysłuchaniu wydziału powiatowego i sprawuje władzę dyscyplinarną nad tym personelem.

§ 14.

**Język urzędowy.**

Językiem urzędowym sejmiku, wydziału powiatowego i wszystkich ich organów jest język polski.

Wszystkie reprezentacye powiatowe muszą jednak przyjmować i załatwiać pisma komend wojskowych bez względu na ich język, nie polskie zaś podania stron wtedy, jeśli język podania jest prawnie uznany i conajmniej dziesięć procent mieszkańców powiatu go używa.

§ 15.

**Prawo nadzoru.**

Przewodniczący ma prawo zawiesić wykonanie uchwał wydziału powiatowego i sejmiku.

Zawieszenie musi być zarządzone, jeżeli uchwały sprzeciwiają się obowiązującym ustawom, przepisom i legalnym zarządzeniom władz albo też przekraczają zakres działania reprezentacyi powiatowej. W razie zawieszenia uchwały wydziału powiatowego, obowiązany jest przewodniczący przedłożyć odnośną sprawę sejmikowi na najbliższem posiedzeniu; w razie zawieszenia uchwały sejmiku musi przedłożyć odnośną sprawę w przeciągu trzech dni Generalnemu Gubernatorstwu wojskowemu do decyzyi.

Generalnemu Gubernatorstwu wojskowemu przysługuje prawo nadzoru nad całą działalnością reprezentacyi powiatowych.

Następujące uchwały wymagają w każdym razie zatwierdzenia Generalnego Gubernatorstwa wojskowego:

1. przyjęcie dróg i innych środków komunikacyjnych w zarząd powiatu,

2. zaprowadzenie podatków powiatowych i innych opłat, dodatków do podatków rządowych i gminnych, monopolów powiatowych a to nie naruszając przepisu § 8, ustawy IV,

3. ustalenie budżetu powiatowego i zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego,

4. objęcie zobowiązania w wartości ponad pięćdziesiąt tysięcy koron.

Jeżeli reprezentacya powiatowa nie wypełnia swoich zadań leżących w interesie publicznym, może przewodniczący po zasięgnięciu upoważnienia Generalnego Gubernatorstwa wojskowego nakazać załatwienie tych spraw i zawiadomić o tem dodatkowo reprezentacyę powiatową.

§ 16.

**Zażalenia.**

Jeżeli kto wskutek jakiejś uchwały reprezentacyi powiatowej lub zarządzenia jej przewodniczącego czuje się pokrzywdzonym w swych prawach, może w ciągu 14-u dni, licząc od dnia doręczenia lub powiadomienia o zarządzeniu, wnieść na ręce przewodniczącego zażalenia do Generalnego Gubernatorstwa wojskowego.

Rozstrzygnięcie Generalnego Gubernatorstwa wojskowego jest ostateczne.

§ 17.

**Rozwiązanie reprezentacyi powiatowej.**

Generalne Gubernatorstwo wojskowe może przed upływem czasu trwania urzędowania rozwiązać reprezentacyę powiatową, w którym to wypadku wyda stosowne zarządzenia co do dalszego prowadzenia jej agend.

§ 18.

**Przepisy wykonawcze.**

Generalne Gubernatorstwo wojskowe upoważnione jest do wydania wszelkich zarządzeń i rozporządzeń, potrzebnych do skutecznego przeprowadzenia niniejszego rozporządzenia.

§ 19.

**Termin wejścia w życie.**

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

C. i k. General-Gubernator wojskowy:
**SZEPTYCKI, w. r.,**
jenerał-major.

## Telegramy.

### KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEN 9 październ. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Bez zmiany.

NA FRONCIE WŁOSKIM: Koło Kal, na plaskowyży Bainsizza-Św. Duch odparto wczoraj rano włoski atak wśród silnych nieprzyjacielskich strat. 120 jeńców i 7 karabinów maszynowych pozostało w naszych rękach. Koło Constaniecivicy przyniosło nam zwycięskie przedsięwzięcie 180 jeńców.

NA FRONCIE ALBANSKIM. Na wschód od Valony unicestwiono włoską próbę przeprawienia się przez Vojusę.

Szef sztabu generalnego.

### KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 9 październ. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Front armii król. Ruprechta.

Walka artyleryjska we Flandryi była mimo burzliwej pogody silną między lasem Houthoulst i Zandwoorde. Wieczorem skoncentrował nieprzyjaciel swoje działanie do gwałtownych uderzeń ogniowych na pojedyncze odcinki. Po niespokojnej nocy spotęgowała się czynność artyleryjska na całym froncie do ognia huraganowego. Z obu stron kolei Staden-Bossinge i na północ od gościńca Menin-Ypern ruszyła angielska piechota do ataku. Walka jest w toku.

U innych armii poza całodziennym ogniem na północ od Soison—nie doszło do większych akcyi potyczkowych.

Na wschodniej widowni boju nic ważnego.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. Żywa czynność ogniowa na południowy-zachód od jeziora Doiran, w dolinie Vardaru, na Dobropoliu i w łuku Czerny.

Ludendorff.

### OFIARY ŁODZI PODWODNYCH.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi: W terenie blokowanym około Anglii zatopiły nasze łodzie podwodne ponownie 19,500 ton brutto.

Szef sztabu admiralicyi.

### PO ZAŻEGNANIU PRZESILENIA W SEJMIE RZESZY.

BERLIN. „Voss. Ztg.“ pisze: Wczorajsze obrady w komisyi głównej sejmu

Rzeszy dały ze strony kanclerza Rzeszy i ministra wojny wszelkie wyjaśnienia o agitacyi w armii, jakich się słusznie należało spodziewać. Tak kanclerz Rzeszy, jak i minister wojny potępili najostrzej wszelkie wpływanie na polityczne zapatrywania i zasady w taki sposób, że właściwie ani socyalni demokraci nie mogli przeciw temu nic powiedzieć. Tym samym stronę rzeczową zajścia sobotniego uregulowano ku ogólnemu zadowoleniu. „Vorwerts“ pisze o przewleczonem przesileniu, uważa jednak życzenie unikania wewnętrznego konfliktu w czasie wojny za zupełne zrozumiałe.

### PRZESILENIE ZAŻEGNANE.

BERLIN. Przesilenie gabinetowe w rządzie Rzeszy, wywołane reakcyjnymi mowami ministra wojny Steina i zastępcy kanclerza Hellfericha, zostało zażegnane w ten sposób, że kanclerz Michaelis na posiedzeniu komisyi głównej parlamentu oświadczył wręcz, że do uprawiania agitacyi partyjnej w wojsku i wśród urzędników państwowych nie ma prawa ani prawica, ani lewica, a tem samem i partya ojczysta admirała Terpitza.

### ODPOWIEDŹ KOALICYI PAPIEŻOWI.

BAZYLEJA. Podług „Petit Journal“ rządy koalicyi odpowiedzą na notę pokojową papieża dopiero po mającej się wkrótce odbyć konferencyi sprzymierzonych. Dziennik donosi, że koalicya tym razem specyalnie omówi wyczerpująco swe cele wojenne.

### KONFERENCYA KOALICYI w PARYŻU.

ZURYCH. Według „Corriere della Sera“ konferencya koalicyi, która ma się odbyć w Paryżu, ma charakter wyłącznie wojskowy. Udział amerykańskich i japońskich delegatów jest pierwszy raz w czasie wojny zapewniony. Odnośnie do tego zawiadamia „Temps“, że w ostatnim tygodniu odbyły się na francuskim terenie konferencye wojskowe koalicyi, których skutek pokaże się zaraz na wszystkich frontach koalicyi.

### PRZESILENIE GABINETOWE w SZWECYI.

SZTOKHOLM. „Swenska Telegram Byran“ donosi:

Król przyjął powołanych przez siebie przywódców partyi, którzy złożyli odpowiedzi swych partyi. Wszyscy podkreślają, że dotychczas prowadzone samodzielna absolutna, bezpartyjna polityka neutralna musi być zachowana.

### AUTONOMIA UKRAINY.

AMSTERDAM. Reuter donosi z Kijowa, że generalny sekretaryat autonomicznego rządu Ukrainy wydał proklamacyę, w której zapowiada ukończenie wewnętrznych prac organizacyjnych i zawiadamia o objęciu rządów kraju.

### SKUTKI ORKANU w JAPONII.

ROTTERDAM. Podług wielu doniesień z Japonii orkan powietrzny wyrządził szkody na 100 milionów Yenów. W samym tylko okręgu Tokio naliczono 500 osób zabitych, 3000 domów zostało zniszczonych, 160.000 zalanych oraz 200.000 osób zostało bez dachu.

## KRONIKA.

**Mianowanie kwestorów.** Departament wyznań i oświecenia publicznego mianował kwestorów: Uniwersytetu—p. Józefa Dobrzenieckiego i Politechniki—p. Jana Bętkowskiego.

**Przeciw wyzyskowi robotników z Królestwa Polskiego.** Na jednem z ostatnich posiedzeń komisyi kredytowej parlamentu niemieckiego zajmowano się żywo kwestyą lichwy wojennej.

Podczas dyskusyi zabrał—jak donoszą z Poznania—głos poseł Gresberst, który wskazał, że także wyzysk robotników belgijskich i polskich z Królestwa podpada pod miano lichwy. W sprawie tej zabierał także głos przedstawiciel Koła polskiego pos. Seyda i żądał energicznie zwalczania wyzysku robotników Polaków.

**Pomnik Paskiewicza.** Generał-Gubernator Beseler zawiadomił mag. warsz. iż nie widzi przeszkód do usunięcia pomnika Paskiewicza i przechowania go do czasu wymiany na pomnik ks. Józefa.

**Jeńcy II Brygadzie.** Tygodnik polskiego obozu w Gardelegen „Jeniec“ z powodu trzechletniej rocznicy powstania drugiej brygady Legionów Polskich zamieszcza w powiększonym znacznie numerze cykl odczytów na temat: „Krótkie zarysy organizacyi, powstania i dzieje bojowe II-ej Brygady Legionów Polskich w Karpatach, Galicyi i na Bukowinie“— w opracowaniu Mieczysława Jakowicza—jeńca oficera armii rosyjskiej.

**Podwyżki.** Magistrat warszawski wobec żądań robotników miejskich uchwalił: przeznaczyć na jednorazowe zasiłki w wysokości dodatków drożyźnianych—500.000 marek, na kupno kartofli dla niżej wynagradzanych robotników—jeden milion marek.

**Ćwierć miliarda.** Remigiusz Ejchler w swoich „Zagadnieniach rolniczych“ zestawia stan kultury rolnej w Królestwie z Poznańskiem i Belgią. Autor przytacza cyfrowe dane, że plony w Poznańskiem, pomimo iż gleba ani klimatyczne warunki wcale tam nie są dogodniejsze, dają znacznie wyższe wyniki, a mianowicie:

Plon z morgi w pudach: żyto w Król. Polskiem 36.7, w Poznańskiem 63; pszenica 42.3 wobec 75; jęczmień 42.8 wobec 80; ziemniaki 331 wobec 533!

Całkowity obszar ziemi pod uprawę w Królestwie Polskim wynosi 12 milionów morgów, w tem jednak znajduje się dwa i pół miliona pastwisk i nieużytków. Jeżeli się zważy, że z morgi roli wyżywi się jeden człowiek, to wypadnie, że również o 2 i pół miliona ludzi wzmócby można żywioł polski na własnej ziemi.

Na początku bieżącego stulecia doszło do tego, że produkcya rolnictwa w Król. Polskim stanęła poniżej wewnętrznego zapotrzebowania i miała już w r. 1910 niedoboru zboża na sumę 22 milionów rubli.

Gdyby postawić rolnictwo nasze na stopie np. Belgii, to, jak oblicza p. Ejchler, otrzymalibyśmy zwiększenie produkcyi rolnej z obszarów dotychczas uprawianych o ćwierć miliarda rubli!

**Jeńcy.** Wspólne centralne biuro informacyjne w Wiedniu oddział wywiadowczy dla jeńców wojennych, otrzymało na zapytanie wystosowane do rosyjskiego Czerwonego Krzyża wiadomość, że z oficerów znajdujących się w Astrachaniu przeniesiono 160 do Jekaterinburga, 174 do Orenburga i 100 do Permu.

**Karty na obuwie.** „N. W. Tagblatt“ dowiaduje się ze źródła autentycznego, że w krótkim czasie w Austryi wprowadzone być mają także karty na wszelkie obuwia, z wyjątkiem obuwia o podeszwach drewnianych.

**Nowi burmistrze.** Na miejsce dotychczasowego pierwszego burmistrza Łodzi, p. Schoppena, który został wice-prezydentem policyi łódzkiej, mianowany został drugi burmistrz dotychczasowy, p. Skulski.—Na jego zaś miejsce drugim burmistrzem został ławnik, p. Kernbaum.

**Szkoły niemieckie.** We Włocławku na zebraniu Niemców wybrano komisyę, która zajmie się założeniem w tym mieście szkoły średniej niemieckiej.

**W Sompolnie**, pow. kolskim, otworzono świeżo niemieckie gimnazyum realne.

**Obchody Kościuszkowskie.** Mieszkańcy parafii Maciejowickiej z proboszczem ks. Pieszczyńskim na czele, postanowili uczcić setną rocznicę skonu Naczelnika.

Na ostatniem posiedzeniu krakowskiej Rady miejskiej uchwalono postawić pomnik Kościuszki na Rynku na przecięciu osi wyjścia z Sukiennic i wieży ratuszowej, przyczem Rada miejska na pokrycie kosztów obchodu uchwaliła kredyt 10000 koron.

—Z Lozanny otrzymaliśmy komunikat o powstaniu tam gen. komitetu z udziałem wybitnych obywateli szwajcarskich i Polaków. Treść komunikatu jest następująca:

„Zbliżające się stulecie śmierci Kościuszki połączyło wszystkich Polaków ku godnemu uczczeniu wielkiej uroczystości narodowej.

W rezultacie odbytych dnia 22 września w Genewie obrad upełnomocnionych delegatów Towarzystw polskich w Szwajcaryi, powstał ogólny Komitet Kościuszkowski, który przejął pracę nad urządzeniem obchodów w Solurze i Rapperswilu.

Wybitni przedstawiciele gościnnej i przyjaznej Szwajcaryi zapowiedzieli łaskawie swój udział w tym polskim narodowym obchodzie.

Poza tem odbędzie się obchód w Lozannie, którym zajmie się specyalny Komitet Towarzystw lozańskich.

W skład ogólnego Komitetu Kościuszkowskiego wchodzą następujące osoby:

Prezydyum Honorowe:
Frydolin Becker, René Claparede, Henry Fazy, Alexander Giełgud, Władysław Heydućki, Hans Kaufmann, Zygmunt Laskowski, Alfred Meuron, Maurice Milloud, Gabryel Narutowicz, Antoni Osuchowski, Georges Python, Michał Rostworowski, Maryan Seyda, Jan Żółtowski.

Komitet Wykonawczy:
Prezydyum: Piotr Kluczyński, Stefan Bartoszewicz.
Sekretarz: Paweł Kucharski.
Członkowie: August Baumann, Kazimierz Basalik, Alfred Bauer, Paweł Benni, Ks. Antoni Braendle, Stanisław Brunnow, Leonard Glabisz, Walter Hort, Lechner, Edward Ligocki, Wacław Łęski, Leszek Malczewski, Leon Małecki, Kazimierz M. Morawski, Ludwik Morstin, Henryk Opieński, Jan Pietrzycki, Bronisław Piłsudski, Józef Puzyna, Stefan Przeździecki, Leon Rostkowski, Fryderyk Skarbek, Leon Sztencel, Cezary Traczewski, Ks. Jan Zengerling, Konstanty Żmigrodzki.

## Z MIASTA i OKOLICY

### Dąbrowa.

(d) **Zgłoszenia na węgiel.** Wydział gospodarczy m. magistratu zawiadamia właścicieli lub rządców restauracyi, jadłodajń, kawiarń, cukierń, hotelów, zakładów przemysłowych, domów noclegowych, sklepów i t. p., aby w przeciągu tygodnia od dnia 6 bm. zgłosili ile potrzebują węgla na prowadzenie przedsiębiorstwa.

(d) **Wyjaśnienie.** Dr. Eugeniusz Schönborn, miejski lekarz weterynaryjny w Dąbrowie, z powodu zamieszczenia w 231 numerze naszego pisma notatki kronikarskiej p. t. „Środki przewozowe“, w imię zasady—„niech będzie wysłuchana i strona druga“ prosi o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

„W numerze 231-ym „Gazety Polskiej“ z dnia 7/X. r. b. w notatce „środki przewozowe“ znajduje się twierdzenie, że rzeźnicy przy przewożeniu z rzeźni mięsa posługują się zwyczajnymi wozami, używanymi do wszystkiego i że istniejący „podobno“ miejski lekarz weterynaryjny winien przestrzegać czystości mięsa.

„Przedewszystkiem twierdzenie, jakoby **rzeźnicy** wywozili z rzeźni mięso wozami „do wszystkiego“ jest niezgodne z prawdą, bowiem od roku już zaprowadzone zostały przez Magistrat koncesyonowane furgony obite wewnątrz blachą i posiadające stałe nakrycie umocowane do wozu i nie było wyjątku dotychczas, by którykolwiek rzeźnik wywoził z rzeźni mięso innym wozem, prócz wyżej wymienionymi furgonami; wyjątek pod tym względem stanowią **oddziały wojskowe**, mające swoje przepisy i nie podlegające przepisom miejskim i cywilnym.

„Być może, że pod tym względem nastąpi ulepszenie. Tymczasem zaś będziemy się trzymać obowiązującej ustawy.

„Istniejący nie „podobno“, ale „faktycznie“ miejski lekarz weterynaryjny, a jestem nim ja, dziękuję za przypomnienie jego obowiązków, twierdzę jednak, że takowych dotychczas nietylko że nie zaniedbywałem, leczowszem od czasu ubjęcia swych obowiązków, przy wydatnem poparciu władz miejskich, wprowadziłem wiele ulepszeń w dziedzinie hygieny weterynaryjnej, co niezawodnie skonstatowaćby można, gdyby wejrzeć bliżej i gruntowniej w te sprawy“.

### Sosnowiec.

(s) **Odczyty o Kościuszce.** W ubiegłą niedzielę dn. 7 bm. w godzinach popołudniowych w 9 największych salach sosnowieckich zostały wygłoszone jednobrzmiące odczyty popularne o Kościuszce: w sali Pol. Zw. Zaw. na Pogoni—wygł. odczyt p. Michael, w Domu Ludowym—p. Gębicki, w Sokolni Sieleckiej—p. Kissewetter w szkole P. M. Sz. na Pogoni—p. Płocki w teatrze Letnim—p. St. Płodowski, w I Tow. Poż. Oszcz. przy ul. Małachowskiego—p. L. Kreczmar, na kop. Milowice—p. Br. Pawłowski, u Rob. Chrześciańskich—p. Ant. Skrzynecki i na kopalni Ludwik —p. Kuczyński.

Niektóre odczyty wskutek raptownej zmiany pogody—były tak słabo frekwencyi, jakby się spodziewać należało, komitetowi należy się wszakże prawdziwe uznanie za podjęcie tak żywej inicyatywy w popularyzowaniu wśród szerokich warstw postaci Kościuszki, wokoło idei przewodnich którego—walki czynnej o niepodległość Polski—skupiać się zaczyna cały naród.

### Będzin.

(b) **Obchód Kościuszkowski.** Donosiliśmy poprzednio, że w Będzinie powstały dwa komitety obchodowe: Macierzy i Rady Miejskiej. Komitet Macierzy szkolnej na jednym ze swych posiedzeń uchwalił, że jeżeli komitet rady miejskiej wystosuje doń formalne zgłoszenie, to zostanie przyjęty. Niebawem komisya rady miejskiej zgłoszenie takie wystosowała, mając pewność, że sprawa przyjmie pomyślny obrót. Tymczasem na zgłoszenie swoje komisya ta otrzymała wymijającą odpowiedź, że komisyi jako całości nie przyjmuje, ale instytucye społeczne, które wspólnie pracowały z komisyą rady miejskiej mogą nadesłać swoich przedstawicieli.

Oczywiście — następstwem takiego wyniku pertraktacyi wśród członków rady miejskiej jest silne rozgoryczenie. Uczynili oni wszystko, byleby zgodnie święto narodowe uczcić. Tymczasem na tle dawnych porachunków wyborczych—komitet Macierzy pragnie użyć święta narodowego jako aktu zemsty. Bez względu na porachunki, w momencie, kiedy żydzi zgłaszają akces do wspólnej akcyi obch.—polska tradycyjna tolerancya nie powinna być pogwałcona.



Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.